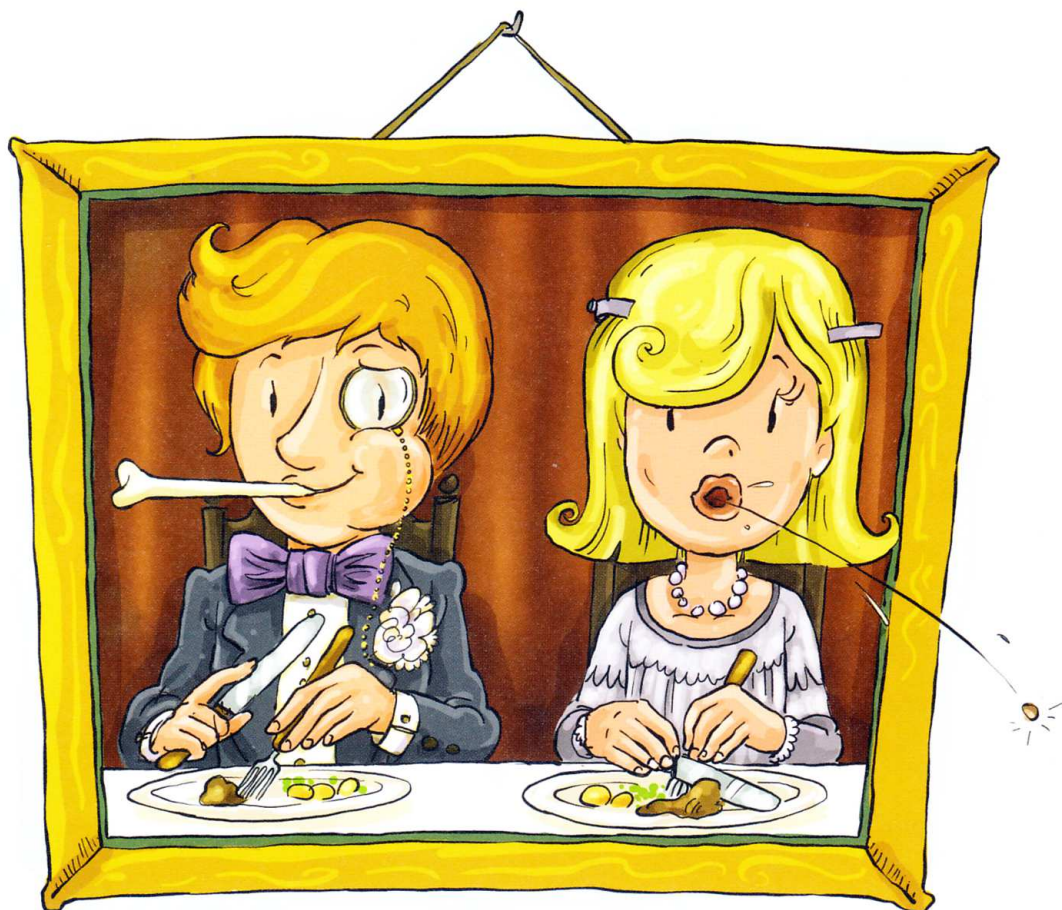




Narzeczona wujka

czyli jak nie utopić znajomości w kompocie

- A wy coście się tak wystroili? – mama spojrzała podejrzliwie na Kingę i Makarego.
 - Do zwykłego obiadu?
 - Musimy poćwiczyć – wyjaśniła Kinga, poprawiając kokardę przy eleganckiej sukience.
 - Żeby jutro dobrze wypaść – uzupełnił Makary, strzelając gumką od muszki.
 - Nic z tego nie rozumiem – wzruszył ramionami tata.
 - Słyszeliśmy, jak wujek mówił, że jutro chciałby przyprowadzić na obiad swoją narzeczoną, panią Ewę. Pani Ewa jest podobno bardzo dobrze wychowana i wujek się boi...
 - Obawia się – przerwała bratu Kinga – naszego zachowania. Że przez nas pani Ewa jeszcze coś sobie pomyśli o naszej rodzinie. Więc naradziliśmy się i postanowiliśmy jutro zaślęsnąć. Wytwornym strojem i dobrymi manierami.
 - Bo my bardzo lubimy wujka!
 - To nie gadajcie już, tylko nakryjcie do stołu! – zakomenderowała mama.
- Dzieci zgodnie ustawiły na stole talerze i szklanki z wiśniowym kompotem, ale już przy rozkładaniu sztućców zaczęły się kłócić.
- Mamo, powiedz mu, że nóż należy położyć po prawej stronie talerza!
 - A właśnie że nie! Po prawej stronie położyć widelec, bo w ogóle nie potrzebuję noża
 - na drugie danie będą klopsiki. A miękkie klopsiki można jeść samym widelcem.

DOBRE RADY

- Najważniejsza podczas jedzenia posiłków jest dobra atmosfera. Gdy ktoś się kłóci przy stole – nie smakuje nawet najlepszy deser!
- Gdy chcesz się napić, najpierw połknij jedzenie, które masz w ustach.
- Nie rozkładaj łokci na stole – inni też muszą się zmieścić!

– Na razie jemy zupę – wtrącił tata – i chciałbym ją zjeść w spokoju.

– Makary robi huragan! – poskarżyła się Kinga, patrząc z niepokojem na brata, który z całych sił dmuchał w zupę.

– A co mam zrobić, skoro jest gorąca? Ty za to powinnaś wiedzieć, że dama nie siorbie przy stole!

– Ale przez rurkę nie da się nie siorbać! – broniła się Kinga, która zupę pomidorową jak zwykle piła przez słomkę. – Szczególnie gdy na dnie zostały resztki. Trzeba je wyssać!

Kinga zabrała się do drugiego dania. Krojąc klopsiki na małe kawałki, wkładała je z wdziękiem do ust i patrzyła wyzywająco na brata.

– Niby taka światowa dama, a trzyma łokcie na stole – mruknął Makary, zjadając naraz pół olbrzymiego klopsa.

– Nie mówi się z pełnymi ustami! – odcięła się Kinga, ale zdjęła łokcie ze stołu i wyprostowała się.

Przez chwilę przy stole panowała błoga cisza. Ale tylko przez chwilę. Naraz rozległo się głośne beknięcie. Zaraz potem drugie. A następnie śmiech.

– No nie! – mama odsunęła od siebie talerz. – Czuję się jak w zoo! Już widzę, jak jutro zabłyśnicie przy stole!

– Będziemy się starali, naprawdę – zapewniła Kinga, sięgnęła po kompot i wypłuła pestkę od wiśni, celując wprost do zlewu.

– Obiecujemy – Makary wałnął się w pierś – popiszemy się tak jak dzisiaj!

– Wierzę – tata pokiwał głową – ale w takim razie proponuję, żeby jutrzejsze menu* składało się wyłącznie ze słonych paluszków.

* menu (wymawiaj: *meni* z akcentem na ostatnią sylabę) – zestaw dań składających się na posiłek lub karta dań w restauracji.

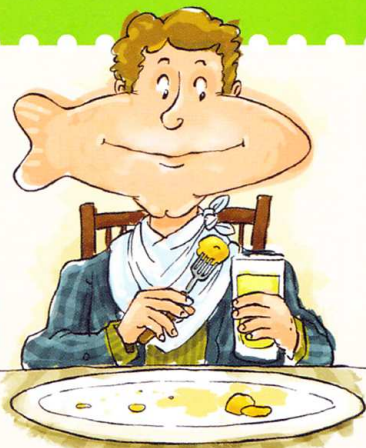
PRAWDA CZY FAŁSZ?

Czy wiesz, w jaki sposób kulturalny człowiek zachowuje się przy stole? Odpowiedz na pytanie: Prawda czy Fałsz?

- 1 Podczas posiłku wypada głośno młaskać i siorbać.
- 2 Widelec trzyma się w lewej ręce, a nóż w prawej.
- 3 Na gorącą zupę (tak samo na gorące mleko czy herbatę) nie dmucha się.
- 4 Do dobrego tonu należy mówienie z pełnymi ustami.
- 5 Ten zachowuje się najbardziej kulturalnie przy stole, kto najszybciej je.

Przygoda wujka Obieżyświata w Mongolii

Wujek pojechał kiedyś do Mongolii, odległego kraju w Azji. Tam został zaproszony na obiad do jurty – domu przypominającego namiot. Gospodarz był bardzo miły i ciągle dokładał wujkowi nowe potrawy. Wujek jadł i jadł, czuł, że zaraz pęknie, ale nie wiedział, jak grzecznie odmówić. Dopiero kiedy zdarzyło mu się beknąć, gospodarz uśmiechnął się i pozwolił mu opuścić miejsce za stołem. W Mongolii i wielu innych krajach Wschodu beknięcie po jedzeniu jest bowiem obowiązkiem dobrze wychowanego gościa, który daje w ten sposób do zrozumienia, że się najadł i że posiłek mu smakował.



CZY WIESZ, ŻE jelita (część układu pokarmowego) człowieka mogą mieć aż dziewięć metrów długości?!
A ponieważ muszą się zmieścić w jednym małym brzuchu, są tam ściśnięte jak szprotki w puszcze; dlatego gdy siedzisz prosto podczas jedzenia, jelita są ci bardzo wdzięczne – robisz im więcej miejsca.

- od ust pół kotleta. Jedz małymi kęsami.
- 1 Fałsz. Podczas posiłku nie wypada młaskać ani siorbać, chyba że jest się akurat na bankiecie w Chinach – siorbanie i młaskanie jest tam powszechnym zwyczajem i wcale nie uchodzi za niegrzeczne.
 - 2 Prawda. Nie wszystkie potrawy trzeba jednak kroić nożem: kłuski, bigos, jarzyn, omlet można a nawet wypada jeść samym widelcem.
 - 3 Prawda. Dmuchiwanie do talerza z zupą może spowodować prawdziwą katastrofę!
 - 4 Fałsz. Zanim zaczniesz mówić z pełnymi ustami, pomyśl najpierw o innych oraz o swoim ubraniu!
 - 5 Fałsz. Jedzenie to nie wyszcigi! Wygląda to niezbyt apetycznie, gdy ktoś próbuje od razu wpakować do ust pół kotleta. Jedz małymi kęsami.

ODPOWIEDZI